



niedziela

głos z Torunia

NR 45 (986) • J • ROK LVI • 10 XI 2013 • TORUŃ

W NUMERZE:

W 29. rocznicę porwania i zamordowania
bł. ks. Jerzego Popiełuszki

Wierzyć, to coś więcej niż wiedzieć... –
rozważania o wierze

TEMAT TYGODNIA

Myśląc Ojczyzna

Listopad nastraja refleksyjnie. Wspominamy tych, którzy wyprzedzili nas w drodze do wieczności, pamiętamy wciąż dobro, które im zawdzięczamy, ich wiarę, trud i miłość, a także tych, którzy walczyli o wolność naszej ojczyzny.

„Ojczyzna – kiedy myślę” – widzę miejsce, gdzie urodziłam się i wychowałam, gdzie mieszkali moi przodkowie; widzę ziemię naszych upadków i zwycięstw, słyszę ojczysty język, cenię kulturę, obyczaje i tradycję. Źródłem tego zamyślenia jest zbliżające się Narodowe Święto Niepodległości, które upamiętnia odzyskanie niepodległości przez Polskę 11 listopada 1918 r. po 123 latach niewoli. Główne obchody odbywają się w Warszawie, a w całej Polsce, także w diecezji toruńskiej, są odprowadzane Msze św. w intencji ojczyzny, przy pomnikach bohaterów narodowych składane są kwiaty, a na grobach żołnierzy palone znicze, mają miejsce również wykłady, koncerty czy parady. Na gmachach państwowych i domach dumnie trzepocą białoczerwone flagi. W ten sposób łączą się przeszłość z teraźniejszością. Dobitnie przypominają znaczenie troski o dobro i bezpieczeństwo ojczyzny, jej suwerenność, tożsamość i rozwój. O tym mówił bł. Jan Paweł II: „Proszę was, abyście to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością, taką jaką zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym. Abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się i nie zniechęcali. Abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy”.

Ta dbałość stanowi o przyszłości naszej ojczyzny...

Beata Pieczykura



11 listopada w kościele garnizonowym pw. św. Katarzyny w Toruniu o godz. 12 zostanie odprawiona Msza św. w intencji ojczyzny, której przewodniczyć będzie bp Andrzej Suski. Po Eucharystii nastąpi przemarsz pod pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie odbędą się uroczystości patriotyczne z udziałem władz i przedstawicieli Garnizonu Toruń

BOŻENA SZTAJNER/NIEDZIELA

BYĆ WOLNYM...

Wolność... Słowo odmieniane przez wszystkie przypadki pojawia się na ustach wszystkich ludzi, wszystkich czasów. Jednak nie zawsze niesie ze sobą to samo przesłanie. Wolność – brak ograniczeń, brak przymusu, możliwość swobodnego podejmowania decyzji, niezależność, swoboda, swawola, „róbta, co chceta”... Mawiają, że punkt widzenia zależy od punktu siedzenia i chyba słusznie. Podejście do kwestii wolności zmienia się na przestrzeni dziejów i nie tylko. Ono zmienia się błyskawicznie w naszym codziennym życiu. Domagamy się szanowania naszej wolności do decydowania o sobie, odbierając niejedenkrotnie tym samym wolność innym. Jestem wolny! Mam prawo do...! No właśnie, do czego? Czy jestem

wolny do tego, by odbierać życie bezbronnemu nienarodzonemu dziecku? Wolny do tego, by decydować o tym, czy chory człowiek ma prawo oddychać tym samym powietrzem, co ja? Czy w imię wolności seksualnej mam prawo zmuszać drugiego do zaspokajania moich potrzeb, wykorzystywać go? A może w imię wolności słowa wolno mi mówić wszystko i o wszystkich, rzucać oszczerstwa i szerzyć plotki? W imię wolności rzucamy kamieniami, ale nie w siebie. W imię wolności z zimną krwią pozbawiamy życia innych? Gdzie jest granica? Czy wolność jest jej pozbawiona?

Ślady minionych pokoleń pokazują, że wolność pozbawiona granic prowadzi do unicestwienia. Wojny, rozbiory, nasze życiowe klęski swój początek biorą właś-

nie w źle rozumianej wolności. Nasza ojczyzna zroszona krwią swoich synów i córek wielokrotnie doświadczyła owego przesuwania granic wolności. Kiedyś granice te przesuwali wrogi dla siebie samych i dla innych. Tylko pamięć o przelanej krwi naszych braci i siostr może uchronić nas przed ponownym wkładaniem rąk w kajdany niewoli. Pamięć o tych, którzy oddawali swoje życie za naszą wolność, pomoże żyć tak, by nie zmarnować tego bezcennego daru. Święto Niepodległości obchodzone 11 listopada niech będzie okazją do refleksji, a świadectwo wierności i miłości do Boga i ojczyzny, tak wielkiej rzeszy męczenników, uczy nas wrażliwości na innych i troski o właściwe rozumienie wolności.

Ks. Paweł Borowski

Święto szkoły

Grębocin

35. rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na papieża obchodzono uroczystie w Zespole Szkół nr 2 im. Jana Pawła II w Grębocinie. Akademię rozpoczęły się wprowadzeniem sztandaru, odśpiewaniem hymnu szkoły oraz złożeniem kwiatów pod tablicą pamiątkową poświęconą patronowi szkoły. W części artystycznej, nawiązującej do hasła obchodów 13. Dnia Papieskiego „Jan Paweł II – Papież Dialogu”, uczniowie prezentowali Jana Pawła II jako papieża, który potrafił prowadzić dialog z każdym człowiekiem, który umiał słuchać i wskazywać drogę. W formie scenek – dziennikarskich wywiadów z ludźmi, którzy byli znajomymi Ojca Świętego lub spotkali go na góskim szlaku przed konklawe,

podczas audjencji papieskiej, uczniowie pokazywali relacje papieża z wiernymi. Wszyscy wspominali, jak zapamiętali bł. Jana Pawła II. Podkreślali okazaną im życzliwość, szacunek, odczucie, że nawet podczas krótkiej rozmowy byli ważnymi dla papieża. Występom uczniów towarzyszyła prezentacja multimedialna, przypominająca spotkanie Ojca Świętego z ludźmi. Nie zabrakło „Barki”.

Młodsze dzieci obejrzały program słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów klasy IIa oraz specjalnie na tę okazję przygotowany teledysk nawiązujący do hasła obchodów Dnia Papieskiego. Dowiedziały się, że dialog to rozmowa z każdym człowiekiem bez względu na wiek, kolor skóry, narodowość czy wyznanie.

Tradycją szkoły jest ślubowanie, w tym szczególnym dniu, uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej i gimnazjum. Podsumowując uroczystość, dyrektor Aleksandra Lisiecka nawiązała do pieśni rozpoczynającej część artystyczną „Bądź pozdrowiony, gościu nasz”. Pieśń ta towarzyszyła spotkaniu z Ojcem Świętym. Pani dyrektor podzieliła się wspomnieniem ze spotkania papieskiego na Westerplatte. Przypomniała słowa Ojca Świętego do zgromadzonych, uczące, jak postępować w życiu, aby być dobrym. Podziękowała uczniom oraz Ilonie Bożejewicz-Gajtkowskiej, ks. Kazimierzowi Reckiemu i Dariuszowi Gejdzie za przygotowanie uroczystości.

Zofia Waszak

Ilona Bożejewicz-Gajtkowska

Święty uśmiechnięty

Łasin

W 35. rocznicę wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową 16 października zorganizowano międzyszkolny konkurs plastyczny pt. „Bł. Jan Paweł II – święty uśmiechnięty”. Organizatorem były Szkoła Podstawowa i Gimnazjum nr 1 w Łasinie. W konkursie wzięli również udział uczniowie szkół podstawowych z Wydrzna, Szonowa, Jankowic oraz gimnazjum w Jankowicach. Wpłynęły 152 prace wykonane różnymi technikami. W kategorii klas I-III nagrodzono Macieja Gwizdałę, Szymona Karpusa i Konstancję Janta-Lipińską oraz przyznano 11 wyróżnień. Wśród uczniów klas IV-VI najwyżżej oceniono prace Nikodema Przanowskiego, Jakuba Zielińskiego i Mariki Szumieli, wyróżniono 10 prac. Wśród gimnazjalistów uśmiechniętego papieża najciekawiej zaprezentowali Milena Kirs, Łukasz Kwiatkowski i Aleksander Kruczkowski, a wyróżnienia otrzymało 5 uczniów. Podczas



Nagrodzeni gimnazjaliści z proboszczem ks. kan. Grzegorzem Grabowskim i wicedyrektorem Robertem Grabowskim

wręczenia nagród proboszcz parafii św. Katarzyny w Łasinie ks. kan. Grzegorz Grabowski podziękował uczniom i katechetkom za zaangażowanie. Zwracając się do uczniów, mówił, aby brali przykład z bł. Jana Pawła II i dążyli do dialogu w domu, szkole, środowisku, z rówieśnikami, rodzicami i nauczycielami.

„Również w taki sposób przygotowujemy się do kanonizacji” – dodał. W organizację konkursu zaangażowały się katechetki ze wspomnianych szkół: Małgorzata Zakrzewska, Aleksandra Brodzińska, Iwona Zyskowska, Elżbieta Mróz, Marzena Kuczek oraz Teresa Czyżak-Szram.

Aleksandra Wojdyło

JEDNYM ZDANIEM

SREBRNY JUBILEUSZ

6 października w parafii pw. Chrystusa Króla w Toruniu Franciszkański Zakon Świeckich przeżywał srebrny jubileusz s. Marii Kiełbasiewicz. W intencji jubilatki Mszę św. koncelebrowali franciszkański asystent wspólnoty o. Tymoteusz Bandzior OFM, proboszcz parafii ks. kan. Józef Witkowski i opiekun wspólnoty ks. Wojciech Badach. Po Mszy św. nastąpił uroczysty moment odnowienia przyrzeczenia życia ewangelicznego według reguły FZŚ. Na zakończenie odbyła się agapa z udziałem franciszkańskiej wspólnoty, gości także z innych braterskich wspólnot i kapłanów z parafii.

S. Jola

JUBILEUSZ W ŁASINIE

7 października wspólnota Żywego Różańca z parafii pw. św. Katarzyny w Łasinie obchodziła jubileusz 60. rocznicy reaktywowania grupy po II wojnie światowej. Początki powojenne były skromne, bo utworzono 3 koła, które z biegiem lat rozrosły się do 14. Obecnie Żywy Różaniec w parafii św. Katarzyny liczy 13 róż, czyli 260 osób. Z okazji jubileuszu członkowie Żywego Różańca ufundowali witraż Matki Bożej Różańcowej, który mieści się w kaplicy pod Jej wezwaniem.

Aleksandra Wojdyło

PREZENTACJA KSIĄŻKI

23 października w Centrum Dialogu im. bł. Jana Pawła II w Toruniu odbyła się prezentacja książki „Studia Soborowe. Historia i nauczanie Vaticanum II” pod redakcją naukową dr. Michała Białkowskiego. Moderatorem spotkania był ks. prof. dr hab. Jerzy Bagrowicz. Książka ukazuje się w przeddzień 48. rocznicy zamknięcia Soboru Watykańskiego II i jest ważnym dokumentem podsumowującym jego prace i oddziaływanie. Książkę można nabyć w Toruniu w księgarni „Centrum” przy ul. Chełmińskiej 4, w kiosku przy kościele Jezuitów oraz według ISBN 978-83-64141-91-1 w każdej księgarni na zamówienie.

Helena Maniakowska

Ze smutkiem zawiadamiamy,
że 30 października 2013 r. w 87. roku życia odeszła do Pana,
opatrzona sakramentami świętymi,

ŚP. HELENA SZAMOCKA,

**Mama Biskupa Pomocniczego Diecezji Toruńskiej
Józefa Szamockiego**

Liturgia pogrzebowa odbyła się 2 listopada o godz. 12
w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Gdyni.

Po Mszy św. ciało śp. Heleny zostało złożone
na cmentarzu parafialnym przy ul. Pelplińskiej w Gdyni.

Upraszając śp. Helenie życie wieczne w Bogu i radość zbawionych
w Królestwie Niebieskim, w duchowej więzi z Biskupem Józefem
przekazujemy naszemu Pasterzowi oraz Rodzinie pogrążonej w smutku słowa
pocieszenia i chrześcijańskiej nadziei oraz dar modlitwy w trudnych dniach żałoby.

Redakcja i Czytelniczy „Głosu z Torunia”

30 października 2013 r. zmarła

ŚP. HELENA SZAMOCKA,

**Matka Biskupa Pomocniczego
Diecezji Toruńskiej
Józefa Szamockiego**

Modlimy się za śp. Helenę Szamocką.
Księdzu Biskupowi Józefowi Szamockiemu
składamy serdecznie wyrazy współczucia.
Łączymy się w żalu
z Rodziną Księży Biskupa.

Ks. inf. Ireneusz Skubiś
Redaktor Naczelny
Tygodnika Katolickiego „Niedziela”
wraz z zespołem redakcyjnym

Koncert dla bł. Jana Pawła II

Toruń

19 października w kościele akademickim Jezuitów w Toruniu odbył się koncert „Snuć miłość...”, zadekowany bł. Janowi Pawłowi II, zorganizowany przez Zespół Szkół Muzycznych oraz Fundację na rzecz Pomocy i Rozwoju Szkół Muzycznych im. Karola Szymanowskiego w Toruniu. Honorowy patronat nad koncertem objęli: bp Andrzej Suski, ordynariusz diecezji toruńskiej, Piotr Całbecki, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego i Michał Zaleski, prezydent Torunia. Podczas koncertu zaprezentowane zostały utwory zadedykowane lub ofiarowane Ojcu Świętemu: „Salve Regina” i „Snuć miłość...” do tekstu Adama Mickiewicza (polskie prawykonywanie) Piotra Mossa, „Totus Tuus” Henryka M. Góreckiego oraz „O ziemio polska” i „Oremus pro Pontifice Ioanne Paulo Secundo” Juliusza Łuciuka. Ponadto wykonano „Ave Maris Stella” Miłosza Bembinowa, „Tu es” Vytautasa Miškiny, „Preludia Maryjne” Juliusza Łuciuka i „Pièce héroïque” Césara Francka. Gościem honorowym był kompozytor Piotr Moss, absolwent toruńskiej szkoły muzycznej, od 1981 r. mieszkający w Paryżu.



Bp Andrzej Suski dziękuje wykonawcom. Pośrodku prof. Joachim Grubich

W koncercie wzięli udział: wybitny organista Joachim Grubich, Capella Thoruniensis pod dyрекcją Przemysława Fiugajskiego, Chór „Astrolabium” pod dyрекcją Kingi Litowskiej oraz chóry toruńskiej szkoły muzycznej – „Gioia di cantare” z towarzyszeniem Wojciecha Sarby (organy) i „Semper Iuvenes” pod dyрекcją Renaty Szerafin-Wójtowicz. Poezje Karola Wojtyły i bł. Jana Pawła II, a także fragmenty jego przemówień i „Listu do artystów” zaprezentował Jarosław Felczykowski, aktor Teatru im.

Wilama Horzycy w Toruniu. Koncert poprowadziła jego pomysłodawczyni Elżbieta Szczurko, która swoją wypowiedź skoncentrowała na zagadnieniach piękna w sztuce, powołania artysty oraz wartości sztuki, będącej wyrazem miłości. Na zakończenie bp Andrzej Suski złożył gratulacje wykonawcom oraz podziękował licznie zgromadzonej publiczności za udział w tym wydarzeniu, które, jak zaznaczył, było świadectwem pamięci, o którą bł. Jan Paweł II zawsze prosił swoich rodaków.

Elżbieta Szczurko

Październik na Rządzu

W parafii pw. św. Stanisława Biskupa w Grudziądzu 16 października młodzież z Gimnazjum nr 2 przedstawiła program słowno-muzyczny przygotowany pod opieką katechety ks. Waldemara Milewskiego. Przypomniano słowa papieża, strofy poezji o nim i jego autorstwa. Dziękując ks. kan. Janusz Majewski powiedział, że dla nas, starszych, którzy pamiętają wiele, było to radosne przypomnienie, a dla młodzieży – jedno ze źródeł poznania postaci i nauczania bł. Jana Pawła II. Wieczór zakończyły Apel Jasnogórski i modlitwa różańcowa.

Październik w parafii na Rządzu był szczególnie poświęcony bł. Janowi Pawłowi II. 6 października na każdej Mszy św. wystąpili studenci i absolwentka Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. Zespół „Venimus” przedstawił program wokalnemu oparty na przesłaniu bł. Jana Pawła II o nadziei. W kolejną niedzielę w kościele można było wysłuchać koncertu w wykonaniu młodzieżowego zespołu z Domu Kultury z Rudy k. Grudziądza.

Aleksandra Mrozkowiak



Rektor o. dr Zdzisław Klafka CSsR z pracownikami i studentami Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu przed pomnikiem w Górsku

KS. JERZY PATRONEM MŁODYCH

KATARZYNA CEGIELSKA

15 października
w parafii
pw. Podwyższenia
Krzyża Świętego
w Górsku miało
miejsce poświęcenie
kamienia węgielnego
i wkopanie go pod
budowę Centrum
Edukacji Młodzieży

Uroczystości, w którą wpi-
sywała się 29. rocznicę
porwania i zamordowa-
nia bł. ks. Jerzego Popie-
łuszki, przewodniczył ks. Jerzy
Sosiński CSMA, ekonom generalny
Zgromadzenia św. Michała Arch-
anioła. Uczestniczyła w niej mło-
dzież gimnazjalna z gminy Zławieś
Wielka. Spotkanie rozpoczęło się
pod krzyżem-pomnikiem w Górsku,
skąd młodzi procesyjnie przeszli do
kościółka pw. Podwyższenia Krzy-
ża Świętego, gdzie wierni modlili
się w intencji rozpoczynającej się
budowy. Mszy św. przewodniczył
ks. Jerzy Sosiński, a homilię wygło-
sił ks. prał. Daniel Adamowicz,
dyrektor Caritas Diecezji Toruń-
skiej. Kaznodzieja podkreślił, jak
ważny jest dom w wychowaniu,

i to właśnie dzięki atmosferze domu
rodzinnego ks. Jerzy już w dzie-
ciństwie odczuwał tęsknotę coraz
większej przyjaźni z Chrystusem.
Zaowocowało to codzienną modlit-
wą i uczestnictwem w Eucharystii
przed lekcjami. Ks. prał. Adamowicz
wspominał, jak w zeszłym roku
wraz ze studentami mieszkańcami
bursy akademickiej w Przysieku
odwiedził dom rodzinny ks. Jerzego
i jego mamę Mariannę. „Słuchali-
śmy z zapartym tchem mamy ks.
Jerzego. To nie był łatwy dom. To
był dom, który wymagał. W takim
domu przyszło wzrastać ks. Jerze-
mu” – podkreślił.

Centrum Edukacji Młodzieży

Z tego domu właśnie pochodzi
kamień, który został poświęcony

i wkopany pod Centrum Edukacji
Młodzieży im. ks. Jerzego Popiełusz-
ki. Ks. Jerzy Sosiński CSMA, poświę-
cił także świetlicę, w której mło-
dzież z parafii Górská będzie miała
miejsce spotkań. „Centrum działa
od roku, ale dopiero je budujemy” –
mówił proboszcz ks. Stanisław
Pyzik CSMA. Jednak wiele inicjatyw
zostało już podjętych, np. olimpia-
da wiedzy o sławnych Polakach
dla gimnazjalistów województwa
kujawsko-pomorskiego. Plany na
ten rok są jeszcze bogatsze. „W
świetlicy będą się odbywać spot-
kania harcerzy, młodzieży z parafii.
Zorganizujemy kolejną olimpiadę,
tym razem poświęconą bł. Janowi
Pawłowi II (z okazji kanonizacji)
oraz ks. Popiełuszcze (w 30. rocz-
nicę męczeńskiej śmierci)” – mówił



„Zadanie dla mnie i dla ciebie jest to, jak wprowadzić dobro w świat, który jest światem niszcącym dobro” – mówił o. Benedykt Cisoń CSRS



Kamień węgielny pod budowę Centrum Edukacji Młodzieży w Górsku pochodzi z rodzinnego domu bł. ks. Jerzego

ks. dr Paweł Nowogórski CSMA, dyrektor Centrum Edukacji Młodzieży. W tym roku w Górsku mają się także odbyć teatralia, czyli przegląd amatorskich teatrow, sympozjum poświęcone bł. ks. Jerzemu. Ks. dr Nowogórski CSMA podkreślał, jak ważny jest to patron, szczególnie dla młodych. „On pokazuje prawdę, oddał życie w obronie prawdy i wiary. I to jego hasło, aby zło dobrem zwyciężać, jest niezłomne. Ważne jest, by młodzież uczyła się przezwyciężać zło dobrem, mimo iż świat pokazuje inne wzorce” – zaznaczył.

Przy krzyżu-pomniku

W uroczystości 29. rocznicy porwania ks. Popiełuszki i jego męczeńskiej śmierci wpisała się

także pielgrzymka studentów Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu do miejsca uprowadzenia błogosławionego kapelana „Solidarności”. Przy krzyżu-pomniku duszpasterze z jej rektorem o. dr. Zdzisławem Kłafką CSsR 17 października celebrowali Eucharystię. „Co jest dzisiaj moją gorliwością, co jest dzisiaj moją obroną medalika na piersiach, jak u ks. Jerzego w wojsku? Kto dzisiaj potrzebuje, bym ja przy nim stanął i był mu duszpasterzem, i głosił mu ze spokojem i nadzieją prawdę Ewangelii – zastanawiał się w homilii o. Benedykt Cisoń CSsR. – Zadanie dla mnie i dla ciebie jest to, jak wprowadzić dobro w świat, który jest światem niszcącym dobro”. □

„Aby z tej śmierci wyrosło dobro”

Piątek 19 października 1984 r. Na drodze z Bydgoszczy do Torunia, w Górsku, pod osłoną nocy został porwany ks. Jerzy Popiełuszko. Jego ciało odnaleziono 30 października w Zalewie Wiślanym we Włocławku. Ostatnia droga ks. Jerzego od Bydgoszczy przez Górsk, Toruń do Włocławka coraz częściej jest nazywana traktem męczeństwa.

Bł. Jan Paweł II, zwracając się do Polaków, wyraził pragnienie, „ażeby z tej śmierci wyrosło dobro, tak jak z krzyża zmartwychwstanie”. Jesteśmy świadkami rodzenia się dobra na tym męczeńskim trakcie wokół nas i w nas. Przypadająca w tym roku 29. rocznica śmierci błogosławionego jest okazją do zauważenia różnych dóbr, które

obywatelstwa matce błogosławionego Mariannie Popiełuszkó (w 2013 r.)

Pierwszym owocem męczeńskiej śmierci kapelana „Solidarności” jest pielgrzymka ludzi pracy z Torunia do Górsk, która w tym roku wyruszyła po raz 29. Towarzyszy jej modlitwa w intencji ojczyzny oraz kanonizacji bł. ks. Jerzego. 13 października liczni pielgrzymi zgromadzili się na Eucharystii w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu. Po Mszy św. pątnicy udali się pod pomniki bł. ks. Jerzego i bł. Jana Pawła II na wspólną modlitwę, po której pielgrzymowali tradycyjnie poprzez Przysiek do Górsk. Tam, przy krzyżu upamiętniającym miejsce porwania, trwali na modlitwie dziękczynnej za dar bł. ks. Jerze-



ARCHIWUM KS. NOWAKOWSKIEGO

Duszpasterstwo Ludzi Pracy Diecezji Toruńskiej zaprasza na coroczne wspólne modlitwy w Toruniu przy pomniku bł. ks. Jerzego Popiełuszki szczególnie 23 kwietnia (w dniu imienin) i 19 października (w rocznicę śmierci)

zrealizowano. Szczególnie trzeba wspomnieć: pieszą pielgrzymkę z Torunia do Górsk, nadanie imienia bł. ks. Jerzego Zakładowi Pielęgnacyjno-Opiekuńczemu w Toruniu, pieszą pielgrzymkę organizowaną przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży z Górsk do Włocławka, odsłonięcie i poświęcenie pomnika bł. Popiełuszki przy Alei Jana Pawła II w Toruniu (w 27. rocznicę śmierci w 2011 r.), nadanie honorowego

go, niestrudzonego orędownika prawdy i wolności. 19 października, w 29. rocznicę śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki, po raz drugi wierni zgromadzili się na Mszy św. w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu, po której przy pomniku błogosławionego trwali na modlitwie różańcowej.

Ks. Józef Nowakowski
Diecezalny Duszpasterz Ludzi Pracy

WIERZYĆ TO COŚ WIĘCEJ NIŻ WIEDZIEĆ...

Wierzyć – to widzieć sercem to, czego nie dostrzegają oczy

Wiara... Tyle już o niej powiedziano, napisano, zaśpiewano. Wielcy święci, filozofowie, zwykli, szarzy ludzie niejednokrotnie próbowali ją zdefiniować, a wciąż jeszcze jest o czym rozprawiać. Rok Wiary pobudził wielu do zweryfikowania nie tyle swojej wiedzy na temat tego zjawiska, ile wnikięcia w głąb swojej duszy i zastanowienia się, czy i dlaczego wierzę, a także rozejrzenia się wokół siebie, żeby odnaleźć jej ślad we współczesnym świecie.

W dawnych czasach, kiedy cały wszechświat był jedną niewiadomą, ludzie chętniej i gorliwiej wierzyli w Boga. Nie wiedzieli, skąd się bierze deszcz, blask słońca, ryk wulkanu, choroby – wszystko automatycznie przypisywano Bogu. Kiedy zaś rozebrano homo sapiens i wszystko, co go otacza, na czynniki pierwsze, wiedza zastąpiła wiarę i zaczęła ją wypierać. Wiele zjawisk zostało zbadanych i sprawdzonych, ale jak mówiła bohaterka filmu „Wyjście awaryjne” do swojej córki: „Nikt naukowo nie udowodnił istnienia Boga”. Człowiek się zagubił, zapragnął wszystko uzasadnić, a przecież wiara jest tak różna od wiedzy jak noc od dnia. Zaczyna się tam, gdzie nie ma dowodów, bo jej podstawą jest bezgraniczna ufność, tak jak fundamentem wiedzy są fakty. Gdy możesz coś zobaczyć, dotknąć, zdefiniować, wówczas masz o tym pełną wiedzę. Kiedy zaś nie widzisz, nie zbadasz, nie możesz opisać, a mimo to wiesz, że coś istnieje, wówczas

masz wiarę. Owszem, wiedza może pomóc zrozumieć, ale nie jest niezbędnym składnikiem wiary. Ona jest jak wiatr, którego wprawdzie nie widzimy, ale czujemy. A co czujemy pod jej wpływem? Pokój, dobro, radość, piękno, przede wszystkim zaś Miłość. Ktoś powie, że to złe porównanie, bo przecież wiatr jest widoczny, kiedy porusza liśćmi, zgina drzewa, a w porywach zwała nawet potężne budynki. To prawda, ale samego wiatru nie widać, to są oznaki jego działania, tak jak widocznym znakiem działania wiary są cuda, objawienia, dobre czyny, postacie wielu proroków i świętych. Uczniowie prosili Chrystusa: „Panie, przymnóż nam wiary”, a On im tłumaczył, że wystarczy wiara wielkości ziarenka gorczycy, aby góry przenosić; nie musi być wielka, ma po prostu być.

Wiara to ufność, to pewność, że jest jak jest. Żona, której mąż jest na delegacji, nie ma dowodów, że jej nie zdradza, ale wierzy mu, że tego nie robi; dziecko, które wykonuje skok ze stołu w wyciągnięte ramiona ojca, nie wie, czy zostanie złapane, ale skacze, wierząc, że tak. Nie mylmy zatem wiedzy z wiarą, ufajmy i kochajmy Boga. Sami bądźmy dowodem na Jego istnienie, bądźmy jak liść poruszany wiatrem, jak drzewo przygięte do ziemi jego siłą i powalony dom przez jego porywy, a będziemy widzialnym znakiem wiary. Bądźmy błogosławieni, bo nie widzieliśmy...

Ewa Sadowska

Wiara to jest coś takiego, że wiem, że Bóg istnieje, chociaż Go nie widzę, to wiem, że On jest i zawsze mi pomoże. On jest jak mama i tata, którzy opiekują się dzieckiem. Wszystko, co Bóg robi, jest napisane w Biblii, a nawet teraz czyni wiele cudów, żeby ludzie mogli w Niego uwierzyć. Wiara czasami jest trudną sprawą, ale zawsze pomaga. Pan Bóg nie spełnia naszych wszystkich życzeń, bo musi się dziać według Jego woli, ale ja i tak Mu wierzę i jakby ktoś mówił, że to wszystko wymyślone, to bym go przekonywała, że Bóg istnieje. Jak wierzę to czuję się bezpiecznie, jestem szczęśliwa i wesoła, że Bóg dla nas wszystko stworzył i daje nam to, co najlepsze. Wiara prowadzi mnie do nieba, do Pana Boga.

Zuzia (9 lat)

Wierzenie w Boga to miłość i zaufanie. Modlę się do Boga i proszę Go o pomoc i mam pewność, że On mnie zawsze wysłucha. Nie mógłbym żyć bez wiary. Każdy, kto uwierzy, będzie miał lepsze życie, stanie się lepszym człowiekiem. Jestem pewien, że wszystkie moje sukcesy są dziełem Boga, bo On mnie wspiera, abym rozwijał swoje zdolności i lepiej je wykorzystywał. Wiara daje mi radość, szczęście i bezpieczeństwo, bo Bóg jest wszechmogący, dobry, kocha mnie, strzeże i nie dopuszcza do mnie zła.

Kuba (15 lat)

Obchody 10-lecia świetlicy św. Józefa

Z okazji obchodów 10-lecia istnienia świetlicy w parafii pw. św. Józefa 22 października została odprawiona Msza św. koncelebrowana przez dyrektora Grudziądzkiego Centrum Caritas ks. kan. Marka Borzyszkowskiego oraz proboszcza ks. kan. Józefa Lipskiego. Na Mszy obecni byli wychowankowie i wychowawcy obu świetlic działających przy Grudziądzkim Centrum Caritas – świetlicy Przyszań i świetlicy św. Józefa oraz przedstawiciele Urzędu Miasta, przyjaciele, wolontariusze i rodzice. Ks. kan. Borzyszkowski, przywołując postać patrona świetlicy św. Józefa, dziękował wszystkim za wkład pracy wychowawczej oraz zaangażowanie w działania na rzecz dzieci. Kolejnym punktem programu była część artystyczna w wykonaniu dzieci. Następnie miały miejsce prezentacja historii świetlicy, poczęstunek oraz zabawa przy akompaniamencie zespołu muzycznego. Podczas spotkania nie zabrakło wspomnień z najważniejszych wydarzeń z życia świetlicy oraz ostatnich wycieczek do Biskupina i Płużnicy.



ARCHIWUM ŚWIETLICY

Świetlica im. św. Józefa działa od 16 września 2003 r., a 10 lat temu 13 października bp Józef Szamocki w czasie wizytacji parafii dokonał jej uroczystego poświęcenia. Zajęcia dla dzieci w wieku 6-12 lat odbywają się od poniedziałku do piątku. Głównym celem świetlicy

jest wspieranie rozwoju dziecka, rozwijanie zainteresowań oraz prowadzenie zajęć specjalistycznych w zależności od indywidualnych potrzeb dzieci. Podstawowe formy działalności to: pomoc w nauce, prowadzenie zajęć tematycznych, organizowanie konkursów, zabaw

i gier sportowych, przygotowywanie okolicznościowych programów artystycznych, a także wycieczki. Zajęcia i opiekę nad dziećmi sprawuje wykwalifikowana kadra: nauczyciele, pedagodzy, terapeuci i wolontariusze z parafii.

Zofia Frankiewicz-Duda

Wierzę w Syna Bożego

„Wierzę w Syna Bożego” – tak brzmiał temat przewodni 4. Diecezjalnego Kongresu Grup Modlitwy Ojca Pio, który odbył się 19 października w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Grudziądzu. Spotkanie rozpoczęło się wykładem, który wygłosił o. Tomasz Duszyc OFMCap, asystent krajowy Grup Modlitwy Ojca Pio. O. Tomasz zaznaczył, że w naszym rozwoju religijnym, modlitewnym mamy być źródłem światła i to światło ciągle podtrzymywać. „Należy więcej patrzeć na Jezusa, uświadamiać sobie Jego obecność, więcej o Nim mówić i bardziej Go ukazywać” – mówił.

Na początku Mszy św. proboszcz ks. prał. Stanisław Andrik zwrócił uwagę, że świadectwo wiary św. Ojca Pio wypływało z charyzmatu zakonu franciszkańskiego. O. Duszyc homilię poświęcił grzechowi przeciwko Duchowi Świętemu i nawróceniu. Ojciec Pio



Teresa i Stanisław Szram z dziećmi Anną i Joachimem w czasie kongresu

uczy nas dzisiaj żalu za grzechy. Do tego chce nas doprowadzić, byśmy na nowo odkryli tę rzeczywistość i skruszyli nasze serca jeszcze

bardziej. „Idąc za wzorem Ojca Pio, mamy możliwość wyrwać się z duchowego lenistwa i religijnej letniości” – mówił o. Tomasz.

Kolejnym punktem kongresu była wymiana doświadczeń. Przedstawiciele grup prezentowali swoje działania oraz zmiany, które dokonały się w ciągu minionego roku. Podkreślano także wielką potrzebę i siłę modlitwy wspólnotowej. Zwracano uwagę na celowość realizacji wspólnych spotkań w kolejnych latach. Koordynator zachęcił do organizowania nie tylko w grupach, lecz także pomiędzy nimi tzw. pogotowia modlitewnego. Podczas nabożeństwa do św. Ojca Pio i koronki do Najświętszego Serca Pana Jezusa, któremu przewodniczył ks. Krzysztof Foligowski, przedstawiano Bogu różne intencje. Poświęcenie dewocjonaliów oraz uczczenie relikwii zakończyło kongres.

Aleksandra Wojdyło

DUCHOWNI DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ (91)

PROBOSZCZ I MĘCZENNIK

Kościół na Pomorzu prócz misji apostolskiej pełnił narodową, w 20-leciu międzywojennym wspierając szkołę. Dlatego przeciw księżom i nauczycielom przede wszystkim skierowała ostrze furia teutonica. Ofiarą nienawiści okupantów do wiary i polskości stał się także ks. Roman Gdaniec

Urodził się 7 sierpnia 1901 r. w Wysinie w powiecie kościerskim na pograniczu Kociewia i Kaszub. Został ochrzczony 9 sierpnia, gdy Kościół wspomina św. Romana męczennika, żołnierza rzymskiego, straconego za przyznanie się do wiary w Chrystusa. Antoni i Apolonia z Piotrowskich, być może za radą proboszcza ks. Jana Wiercińskiego, budowniczego kościoła parafialnego pw. Wszystkich Świętych, postanowili dać synowi imię patrona tego dnia. 38 lat później ks. Roman poszedł w ślady swojego świętego imiennika.

W 1922 r. pojawia się w spisie alumnów pierwszego rocznika Seminarium Duchownego w Pelplinie, ostatniego pełnego kursu seminaryjnego za rządów biskupa Rosentetera. 27 czerwca 1926 r. z 29 współbraćmi Roman Gdaniec przyjmuje święcenia kapłańskie z rąk biskupa koadiutora Stanisława W. Okoniewskiego.

Pracę rozpoczął wikariatem w Konarzynie k. Chojnic, przy granicy z Niemcami. W latach 1927-29 łączył posługę kapłańską w kościele farnym w Wąbrzeźnie z pracą katechety w szkołach: powszechnej, wydzielonej i katolickiej dla dziewcząt. W 1929 r. został wikariuszem w parafii pw. św. Mikołaja w Grudziądzu. Od 1932 r. w imieniu proboszcza ks. Edwarda Keistera administrował „sprawami duchownymi i doczesnymi” w parafii pw. św. Marii Magdaleny

w Biskupicach k. Chełmży. W opisie diecezji chełmińskiej z 1928 r. czytamy: „W obrębie parafii mieszka katolików Polaków 2061, przedstawiciele innych wyznań i narodowości nie ma”. To wyjątek jak na ówczesną sytuację wyznaniową i narodowościową Pomorza. W 1936 r. przez 10 miesięcy posługiwał jako kapłan u sióstr pasterek w Jabłonowie.

Na 2 lata przed wojną objął parafię pw. św. Marcina w Czarnowie. Tamtejszy kościół był jedyną świątynią katolicką w pasie nadwiślańskim między Toruniem a Fordonem. Na ok. 1,2 tys. Polaków katolików przypadało 1,4 tys. Niemców wyznania luterńskiego. Ci drudzy byli w ogromnej większości właścicielami gospodarstw; społeczność polską stanowili przeważnie robotnicy rolni i leśni, rybacy, garść urzędników. Oprócz kościoła parafialnego miejscem odprawiania nabożeństw była szkoła w odległym o 8 km Pędzewie. Parafia była uboga, biednie żył jej proboszcz, który szczupłymi dochodami dzielił się z najbiedniejszymi. Skromny, niepozorny kapłan, z lekką seplenią, nie porywał kazaniami, jak wspomina 102-letni mieszkaniec Czarnowa Józef Żurek, za to ujmował dobrocią i łagodnością. „Był do zgody, muchy by nie skrzywdził”.

Wieczorem 16 października 1939 r. razem z grupą parafian został uwięziony na przystanku kolejowym w Czarnowie. Po nocy spędzonej na peronie aresztowanych zawieziono do Torunia. Ks. Wojciech Gajdus, proboszcz z Nawry, wspominał marsz grupy więźniów (z Chełmży i okolic) z dworca Toruń-Miasto: „Przed starostwem pochód zatrzymuje się na chwilę. Pod jego murami (...) stoi rząd więźniów”. Rozpoznał wśród nich ks. Romana Gdańca. „Po przyłączeniu do nas tej grupy prowadzą nas długą chełmińską szosą. Ze zgrzytem otwiera się wielka, żelazna brama. W świetle lamp czytamy: Fort nr VII”. Ks. Gajdus 28 października zapamiętał także nazwisko ks. Romana wywołane przez strażnika, gdy 130 osób wywieziono szczerbymi ciężarówkami. Później okazało się, że wszyscy znaleźli kres w dołach śmierci w odległym o 7 km lesie w Barbarce. Tragiczny los ks. Gdańca podzielili jego bracia w ka-



Miejsce czci ofiar wojny w Czarnowie

pląstwie: ks. Stanisław Kossak-Głowczewski z Kaszczorka, ks. Jan Pronobis z Grębocina, ks. Ernest Wohlfeil z Grzywny, ks. Antoni Januszewski i ks. Jan Mencil z parafii na Podgórzu. Rozstrzelano także nauczyciela i kierownika szkoły w Czarnowie Apoloniusza Bębniśnię (osierocił ośmioro dzieci) i 14 innych parafian ks. Gdańca z Czarnowa, Złejwsi Wielkiej, Małej Złejwsi i Toporzyska.

Na cmentarzu przed płytą upamiętniającą 27 ofiar niemieckiej okupacji dorocznie w uroczystości Wszystkich Świętych modlą się ze swoim proboszczem mieszkańcy Czarnowa. Tamże w święta narodowe i rocznice Września zanoszą światło członkowie miejscowej organizacji kombatanckiej. Listę poległych otwierają nazwiska księdza i nauczyciela. Taka polska symbolika....

Wojciech Wielgoszewski

Dziękuję za pomoc Józefowi Żurkowi i ks. kan. Henrykowi Sychcie, proboszczowi parafii pw. św. Marcina w Czarnowie

głos z Torunia

niedziela

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl

Dyżury: od poniedziałku do piątku w godz. 9-13

Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38

